Sygn. akt III CZP 105/05

UCHWAŁA
składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

Dnia 8 marca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący)
SSN Jacek Gudowski
SSN Iwona Koper
SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)
SSN Zbigniew Strus
SSN Mirosława Wysocka
SSN Dariusz Zawistowski

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 8 marca 2006 r.,
przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka,
na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Rzecznika Praw Obywatelskich
we wniosku z dnia 16 września 2005 r., Nr RPO-514663-V-KD/05,:

"Czy przepis art. 49 Kodeksu cywilnego stanowi samoistną podstawę materialnoprawną przejścia urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz innych urządzeń podobnych na własność przedsiębiorstwa lub zakładu, poprzez sam fakt ich fizycznego połączenia z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa lub zakładu ?"

podjął uchwałę:

Przepis art. 49 k.c. nie stanowi samoistnej podstawy prawnej przejścia urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz innych podobnych urządzeń na własność właściciela przedsiębiorstwa przez ich połączenie z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa.

Uzasadnienie

Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zarysowała się rozbieżność stanowisk dotycząca wykładni art. 49 k.c. W wyrokach z dnia 23 czerwca 1993 r., I CRN 72/93 (Monitor Prawniczy 1993, nr 4, poz. 115) i z dnia 20 września 2000 r., I CKN 608/99 (niepubl.), a także w uchwale z dnia 13 stycznia 1995 r., III CZP 169/94 (OSNC 1995, nr 4, poz. 64) Sąd Najwyższy, nawiązując do poglądu wyrażonego w uzasadnieniu uchwały Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 1991 r., W 4/91 (OTK 1991, nr 1, poz. 22), przyjął, że urządzenia wymienione w art. 49 k.c., z chwilą ich połączenia z siecią urządzeń przedsiębiorstwa, stają się własnością podmiotu będącego właścicielem przedsiębiorstwa, a owo połączenie jest jedynie kwestią faktu. W wyroku z dnia 26 lutego 2003 r., II CK 40/02 (niepubl.), a następnie – z obszerniejszą argumentacją – w wyroku z dnia 13 maja 2004 r., III SK 39/04 (OSNP 2005, nr 4, poz. 115) wyrażone zostało odmienne stanowisko, Sąd Najwyższy przyjął bowiem, że art. 49 k.c. wyznacza jedynie granice między częścią składową przedsiębiorstwa i częścią składową nieruchomości, pozostawiając otwartą kwestię sposobu uzyskania przez prowadzącego przedsiębiorstwo tytułu prawnego do urządzeń, o których mowa w tym przepisie. W uzasadnieniu wyroku z dnia 13 maja 2004 r. wyjaśnił przy tym, że określenie „wchodzi w skład przedsiębiorstwa” oznacza przysługiwanie właścicielowi przedsiębiorstwa własności lub innych praw majątkowych o charakterze rzeczowym lub obligacyjnym oraz że prawa te nie mogą wynikać z samych faktów, gdyż, zgodnie z ogólnymi zasadami prawa cywilnego, podstawą ich nabycia muszą być określone zdarzenia prawne, a tylko

wyjątkowo bezpośrednia i wyraźna wola ustawodawcy. Tym samym urządzenia objęte treścią art. 49 k.c. – nawet w chwili ich fizycznego połączenia z siecią przedsiębiorstwa – pozostają nadal częścią nieruchomości, na której je zbudowano, a w skład przedsiębiorstwa wchodzą na podstawie zdarzeń prawnych znanych prawu cywilnemu.

Przedstawioną rozbieżność w wykładni art. 49 k.c. należy rozstrzygnąć – zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich – na rzecz stanowiska wyrażonego w wyroku z dnia 13 maja 2004 r., III SK 39/04, ponieważ pogląd przeciwny prowadzi do wyzucia osób, które są właścicielami gruntów i sfinansowały budowę odnośnych urządzeń, z własności, a poza tym osłabia pozycję tych osób w zakresie możliwości rozliczania nakładów poniesionych na budowę i wpływania na sposób dalszego wykorzystania wspomnianych urządzeń. Wykładnia zaprezentowana w wyroku z dnia 13 maja 2004 r., III SK 39/04, pozostaje natomiast w zgodzie z Konstytucją i pozwala na synchronizację art. 49 k.c. z regulacjami zawartymi w ustawach z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (jedn. tekst: Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1504 ze zm. – dalej: „Pr. energetyczne”) oraz z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. Nr 72, poz. 747 ze zm. – dalej: „ u.z.z.w.”).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosowanie art. 49 k.c., obowiązującego w niezmienionym brzmieniu od dnia wejścia w życie kodeksu cywilnego, dopiero w 1991 r. zrodziło w praktyce wątpliwości wymagające wykładni. Wyłoniły się one w związku z koniecznością rozstrzygnięcia zagadnienia, czy art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o gospodarce energetycznej (Dz. U. Nr 21, poz. 96 ze zm.) upoważniał jednostki powołane do dostarczania energii elektrycznej, cieplnej lub paliw gazowych do stosowania przepisu § 18 ust. 1 zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 24 sierpnia 1964 r. w sprawie zasad przyłączania do wspólnej sieci urządzeń do wytwarzania, przetwarzania, przesyłania, rozdzielania i odbioru energii elektrycznej i cieplnej oraz paliw gazowych (M.P. Nr 62, poz. 286 ze zm.), zgodnie z którym urządzenia przyłącza i odcinki sieci bez względu na to, czyim kosztem zostały wykonane, stanowiły własność Państwa i przechodziły w zarząd i użytkowanie

zarządzającego wspólną siecią. Dokonując powszechnie obowiązującej wykładni art. 45 ust. 2, Trybunał Konstytucyjny w uchwale z dnia 4 grudnia 1991 r., W 4/91, ustalił, że przepis ten nie stanowi podstawy prawnej do stosowania § 18 ust. 1 zarządzenia z dnia 24 sierpnia 1964 r., natomiast stosunki między zakładami energetycznymi zarządzającymi wspólną siecią i dostarczającymi energię lub paliwa a odbiorcami, na których koszt wykonane zostały urządzenia przyłącza i odcinki sieci w celu poboru energii lub paliwa ze wspólnej sieci, w zakresie własności przyłączonych urządzeń i rozliczenia poniesionych kosztów podlegają ocenie na podstawie kodeksu cywilnego.

Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że regulacja zawarta w § 18 ust. 1 zarządzenia od początku wykraczała poza upoważnienie ustawowe, na podstawie którego zostało ono wydane, i wykracza także poza materię stanowiącą przedmiot upoważnień do wydania przepisów zapowiedzianych w ustawie z dnia 6 kwietnia 1984 r. o gospodarce energetycznej, wobec czego regulacja ta nie znajduje podstawy obowiązywania w analizowanym art. 45 ust. 2. Oceny kwestii własności urządzeń przyłączonych do sieci przedsiębiorstwa należy natomiast dokonać na podstawie art. 49 i 191 k.c. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, końcowe zastrzeżenie art. 49 k.c., uzależniające zastosowanie tego przepisu od przesłanki, aby objęte nim urządzenia wchodziły w skład przedsiębiorstwa lub zakładu, jest kwestią faktu. Jest ona spełniona z chwilą podłączenia wymienionych w art. 49 k.c. urządzeń do sieci należącej do przedsiębiorstwa lub zakładu. W rezultacie urządzenia te przestają być częścią składową nieruchomości, na której zostały zbudowane, i nie stanowią na podstawie art. 191 k.c. własności właściciela tej nieruchomości. Z chwilą bowiem połączenia ich w sposób trwały z przedsiębiorstwem w taki sposób, że nie mogą być od niego odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości lub przedmiotu odłączonego (art. 47 § 2 i 3 k.c.), stają się częścią składową tego przedsiębiorstwa. Podstawę prawną przejścia własności stanowi art. 191 k.c. odniesiony *mutatis mutandis*, ze względu na treść art. 49 k.c., do przedsiębiorstwa (zakładu). Z chwilą połączenia w sposób trwały z siecią urządzeń przedsiębiorstwa, wymienione w art. 49 k.c. urządzenia, jako jego części składowe, stają się przedmiotem własności tej osoby, która jest właścicielem przedsiębiorstwa.

W wyroku z dnia 23 czerwca 1993 r., I CRN 72/93, Sąd Najwyższy powołał się na wykładnię Trybunału Konstytucyjnego i, nie rozwijając własnej argumentacji, przyjął, że zakład energetyczny – na podstawie art. 49 i 191 k.c. – stał się właścicielem urządzeń odcinków sieci wybudowanych przez spółdzielnię w celu poboru energii elektrycznej. Kontynuacją zapoczątkowanego tym orzeczeniem kierunku orzecznictwa są kolejne wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1997 r., II CKN 424/97 (OSNC 1998, nr 5, poz. 77), z dnia 9 października 1998 r., III CKN 641/97 (OSNC 1999, nr 3, poz. 61), z dnia 20 września 2000 r., I CKN 608/99, z dnia 12 marca 2004 r., II CK 53/03 (niepubl.), z dnia 6 maja 2004 r., II CK 258/03 (niepubl.), z dnia 14 grudnia 2004 r., II CK 255/04 (niepubl.) oraz z dnia 8 marca 2005 r., IV CK 623/04 (niepubl.). Sąd Najwyższy powoływał się w nich na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w uzasadnieniu uchwały z dnia 4 grudnia 1991 r., W 4/91, i przyjmował, że urządzenia wskazane w art. 49 k.c., zbudowane przez odbiorców mediów, stają się – z chwilą połączenia ich z siecią urządzeń przedsiębiorstwa – własnością właściciela przedsiębiorstwa, oraz że wspomniane połączenie jest kwestią faktu.

W wyroku z dnia 26 lutego 2003 r., II CK 40/02 (niepubl.), Sąd Najwyższy dokonał odmiennej wykładni art. 49 k.c., wskazał bowiem, że przepis ten wyznacza jedynie granice między częścią składową przedsiębiorstwa i częścią składową nieruchomości, określając granice zastosowania zasady *superficies solo cedit*, przy czym uzależnia obowiązywanie wspomnianej zasady od tego, czy sporne urządzenia wchodzą w skład większej zorganizowanej całości, jaką jest przedsiębiorstwo. Artykuł 49 k.c. wskazuje przy tym tylko, że wymienione w nim urządzenia nie należą już do części składowych gruntu, ponieważ weszły w skład przedsiębiorstwa, pozostawia natomiast otwartą kwestię sposobu uzyskania przez prowadzącego przedsiębiorstwo tytułu prawnego do tych urządzeń, wejście bowiem w skład przedsiębiorstwa w tym znaczeniu, że urządzenie stało się elementem pewnego zbioru, nie jest równoznaczne z przeniesieniem własności tego urządzenia. Sąd Najwyższy nie wypowiedział się wprawdzie co do tego, czy „wejście w skład przedsiębiorstwa” w rozumieniu art. 49 k.c. jest kwestią faktu, niemniej w sposób wyraźny stwierdził, że nie jest ono równoznaczne z przeniesieniem własności urządzeń, o których mowa w tym przepisie.

Powyższy wyrok zapoczątkował nowy kierunek w orzecznictwie Sądu Najwyższego, którego kontynuacją są wyroki z dnia 10 października 2003 r., II CK 125/02 (niepubl.), z dnia 13 maja 2004 r., III SK 39/04, oraz z dnia 3 grudnia 2004 r., IV CK 347/04 (OSP 2005, nr 12, poz. 147). Sąd Najwyższy przyjmował w nich, że art. 49 i 191 k.c. nie stanowią samoistnej podstawy nabycia własności urządzeń objętych treścią art. 49 k.c. przez podmiot prowadzący przedsiębiorstwo. W uzasadnieniu wyroku z dnia 13 maja 2004 r., III SK 39/04, podkreślił przy tym, że w art. 49 k.c. chodzi o przedsiębiorstwo w rozumieniu quasi-definicji przewidzianej w art. 55^{1} k.c. oraz że sformułowanie „wchodzą w skład przedsiębiorstwa" jest mało precyzyjne. Kierując się dyrektywami wykładni systemowej, trzeba zatem przyjąć, że oznacza ono przysługiwanie właścicielowi przedsiębiorstwa własności lub innych praw majątkowych o charakterze rzeczowym lub obligacyjnym. Prawa te nie mogą wynikać z samych faktów, gdyż, zgodnie z ogólnymi zasadami prawa cywilnego, podstawą ich nabycia muszą być określone zdarzenia prawne, a jedynie wyjątkowo bezpośrednia i wyraźna wola ustawodawcy. Z tej przyczyny urządzenia wymienione w art. 49 k.c., nawet w chwili ich fizycznego połączenia z siecią należącą do przedsiębiorstwa, pozostają nadal częścią składową nieruchomości, na której zostały zbudowane, a w skład przedsiębiorstwa wchodzą tylko na podstawie znanych prawu cywilnemu zdarzeń prawnych. W uzasadnieniu wyroku z dnia 3 grudnia 2004 r., IV CK 347/04, Sąd Najwyższy podkreślił z kolei, że art. 191 k.c. ani żaden inny nie uprawnia do konstruowania pojęcia „części składowej przedsiębiorstwa", ponieważ kodeksowi cywilnemu znane jest tylko pojęcie części składowej rzeczy. Zauważył poza tym, że przejście omawianych urządzeń zawsze, *ex lege*, z chwilą technicznego ich połączenia z pozostałymi elementami przedsiębiorstwa, na własność podmiotu prowadzącego przedsiębiorstwo trudno byłoby pogodzić z pojęciem przedsiębiorstwa, którego składnikiem nie musi być własność rzeczy ruchomych, lecz także inne prawo upoważniające do korzystania z tych rzeczy (art. 55^{1} k.c.), a także z kierunkiem przekształceń w dziedzinie gospodarki energetycznej po roku 1989, charakteryzującym się uznaniem umowy za środek regulowania stosunków prawnych związanych z korzystaniem z energii i dopuszczaniem wielości tytułów prawnych jako podstawy korzystania z urządzeń energetycznych przez przedsiębiorców.

W wyroku z dnia 25 lipca 2003 r., V CK 129/02 (niepubl.), Sąd Najwyższy zajął stanowisko pośrednie. Stwierdził, że sytuacji własnościowej urządzeń wodnokanalizacyjnych, o które chodziło w sprawie, nie wyjaśnia art. 49 k.c., ponieważ jego wykładnia prowadzi jedynie do wniosku, iż urządzenia infrastruktury z chwilą połączenia ich z siecią przedsiębiorstwa tracą status części składowej nieruchomości. Na gruncie obowiązującego prawa należy uznać za dopuszczalne zawarcie między właścicielem nieruchomości, który wybudował wspomniane urządzenia a przedsiębiorcą prowadzącym przedsiębiorstwo dostarczające wodę i odbierające ścieki, umowy, określającej uprawnienia przedsiębiorcy do wskazanych urządzeń. Jednakże w sytuacji, w której strony nie mogą dojść do porozumienia co do treści przyszłej umowy, należy przyjąć, że przedsiębiorca staje się właścicielem odnośnych urządzeń z chwilą ich podłączenia do sieci przedsiębiorstwa, a podstawy prawnej takiego rozstrzygnięcia upatrywać w art. 49 k.c. w związku z art. 191 k.c., stosowanym *mutatis mutandis* do przedsiębiorstwa.

W nauce prawa, podobnie jak w orzecznictwie, zarysowały się również dwie przeciwstawne koncepcje, dominuje jednak pogląd, że z art. 49 k.c. wynika tylko to, iż wskazane w nim urządzenia nie należą do części składowych gruntu, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa lub zakładu.

Analiza dorobku judykatury Sądu Najwyższego oraz nauki prawa dostarcza argumentów przemawiających za trafnością kierunku wykładni zapoczątkowanej wyrokiem z dnia 26 lutego 2003 r., II CK 40/02. Świadczą o tym przede wszystkim wyniki wykładni językowej art. 49 k.c., które prowadzą do wniosku, że wejście wymienionych w nim urządzeń w skład przedsiębiorstwa jest jedynie przesłanką ich wyłączenia spod działania zasady *superficies solo cedit* wyrażonej w przepisach art. 48 i 191 k.c. Kwestia własności tych urządzeń pozostaje natomiast poza zakresem art. 49 k.c., który nie określa, do kogo urządzenia będą należały i na podstawie jakiego tytułu prawnego. Trzeba dodać, że w art. 49 k.c. chodzi wyłącznie o urządzenia służące „do doprowadzania lub odprowadzania” wody, pary, gazu, czy prądu elektrycznego, co oznacza, że nie są nim objęte ani instalacje wewnętrzne odbiorców, ani instalacje wewnętrzne producentów wymienionych mediów, stanowiące części składowe nieruchomości gruntowych lub budynkowych, z którymi są trwale połączone. Skoro własność urządzeń, o których

mowa w art. 49 k.c., nie jest pochłaniana przez własność nieruchomości, urządzenia te mogą być zakwalifikowane jako rzeczy ruchome zarówno jako samoistne rzeczy ruchome, jak i części składowe takich rzeczy.

Przyjmowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego odmienna wykładnia przepisu art. 49 k.c. była jedynie odwołaniem się do poglądu Trybunału Konstytucyjnego, wyrażonego w uzasadnieniu uchwały z dnia 4 grudnia 1991 r., w 4/91, i nie została poparta dodatkową, pogłębioną argumentacją. W nauce prawa natomiast zwolennicy tej koncepcji wskazują jedynie na funkcjonalną więź odnośnych urządzeń z przedsiębiorstwem. Za odejściem od tego kierunku wykładni przemawia nie tylko wskazywana w nauce jedynie funkcjonalna więź urządzeń z przedsiębiorstwem, ale także wyrażona w art. 64 Konstytucji zasada ochrony prawa własności, sprzeciwiająca się dokonywaniu rozszerzającej wykładni art. 49 k.c.

Stwierdzenie, że art. 49 k.c. nie stanowi samoistnej podstawy przejścia objętych jego treścią urządzeń na własność przedsiębiorstwa, nie jest jednak wystarczającym rozstrzygnięciem przedstawionego zagadnienia prawnego, chodzi w nim bowiem także o to, czy sam fakt fizycznego połączenia urządzeń z siecią należącą do przedsiębiorstwa powoduje przejście ich na własność właściciela przedsiębiorstwa.

Podejmując ten problem, trzeba rozpocząć od rozważenia statusu prawnego sieci. Urządzenia wskazane w art. 49 k.c., wchodzące w skład przedsiębiorstwa, są silnie powiązane ze sobą zarówno fizycznie, jak i funkcjonalnie, przez co tworzą pewną całość, określaną jako „sieć”. Przykładowo, według art. 2 pkt 7 u.z.z.w., siecią są przewody wodociągowe lub kanalizacyjne wraz z uzbrojeniem i urządzeniami, którymi dostarczana jest woda lub którymi odprowadzane są ścieki, będące w posiadaniu przedsiębiorstwa wodociągowo- kanalizacyjnego, a zgodnie z art. 3 pkt 11 Pr. energetycznego, stanowią ją instalacje połączone i współpracujące ze sobą, służące do przesyłania lub dystrybucji paliw lub energii, należące do przedsiębiorstwa energetycznego.

Sieć stanowi kompleks urządzeń należących do jednego przedsiębiorstwa, i nie budzi wątpliwości fakt, że składa się na nią zbiór odrębnych rzeczy ruchomych,

problemem jest natomiast to, czy z jurydycznego punktu widzenia sieć jest zbiorem poszczególnych rzeczy, czy też stanowi szczególną rzecz złożoną. Właściwa kwalifikacja ma daleko idące znaczenie, przyjęcie bowiem, że chodzi o rzecz złożoną oznaczałoby, iż poszczególne urządzenia są jej częściami składowymi, co z kolei przesądzałoby jednolity status właścicielski sieci. Przekonuje wyrażony w doktrynie pogląd, że podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia tej kwestii ma analiza powiązań funkcjonalnych między poszczególnymi elementami sieci w świetle art. 47 § 2 k.c., której wyniki prowadzą do wniosku, iż sieć nie może być uznana za jedną rzecz złożoną, lecz za zbiór rzeczy *(universitas rerum)*. Przyjęcie, że chodzi o samoistną rzecz złożoną wymagałoby określenia granic rzeczy, tymczasem granice między poszczególnymi sieciami, np. przesyłową i dystrybucyjną lub o wysokim i niskim napięciu, nie są łatwe do rozróżnienia. W ramach sieci będącej z jurydycznego punktu widzenia zbiorem rzeczy można wyróżnić poszczególne instalacje, czyli urządzenia, które – ze względu na regulację zawartą w art. 49 k.c. – stanowią rzeczy ruchome, a także rzeczy złożone z poszczególnych urządzeń, stanowiących ich części składowe. O tym, czy określony odcinek sieci stanowi odrębną rzecz, decydują natomiast względy techniczno-funkcjonalne.

Przepis art. 49 k.c. uzależnia zerwanie z zasadą *superficies solo cedit* od wejścia wymienionych w nim urządzeń w skład przedsiębiorstwa. Chodzi tu o wejście w skład przedsiębiorstwa rozumianego przedmiotowo, a więc o wejście w skład zorganizowanego zespołu składników niematerialnych i materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej (art. 55^{1} k.c.). Świadczy o tym sformułowanie „wejście w skład", właściwe dla ustalania więzi o charakterze przedmiotowym. Wątpliwości budzi natomiast kwestia, jak należy rozumieć spełnienie przesłanki wejścia urządzeń wymienionych w art. 49 k.c. w skład przedsiębiorstwa lub zakładu, prezentowane są bowiem w tym względzie dwa różne zapatrywania. Według stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, wyrażonego w uzasadnieniu uchwały z dnia 4 grudnia 1991 r., W 4/91, wejście w skład przedsiębiorstwa jest jedynie kwestią faktu (przyłączenie do sieci), natomiast według poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 maja 2004 r., III SK 39/04, o wejściu w skład przedsiębiorstwa można

mówić dopiero wtedy, gdy spełnione są dwa warunki: urządzenie zostało faktycznie przyłączone do sieci przedsiębiorstwa i przedsiębiorca uzyskał tytuł prawny do korzystania z przyłączonego urządzenia. Zgodnie z drugim stanowiskiem, urządzenie nawet przyłączone do sieci przedsiębiorstwa nie wchodzi w jego skład, jeżeli przedsiębiorcy nie przysługuje do niego żaden tytuł prawny. Gdyby natomiast wejście w skład przedsiębiorstwa pojmować jako kwestię faktu, samo zaistnienie faktu przyłączenia urządzenia do sieci przedsiębiorstwa powoduje, że przyłączone urządzenie traci charakter części składowej gruntu lub budynku, bez względu na to, czy przedsiębiorcy przysługuje do tego urządzenia jakikolwiek tytuł prawny. Stanowisko zajęte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 r., III SK 39/04, mogłoby prowadzić do istotnych komplikacji, gdyby okazało się, że umowa, z której miał wynikać tytuł prawny przedsiębiorcy do korzystania z przyłączonego urządzenia, jest nieważna. Konsekwentnie trzeba by przyjąć, że art. 49 k.c. nie ma w takiej sytuacji zastosowania, wobec czego urządzenie już przyłączone do sieci przedsiębiorstwa pozostaje nadal własnością właściciela nieruchomości, z którą jest trwale związane, a przedsiębiorca nie ma żadnego tytułu prawnego do korzystania z przyłączonego urządzenia. Ze względu na niebezpieczeństwo tego rodzaju komplikacji uzasadniony jest pogląd przyjmujący, że wejście w skład przedsiębiorstwa (zakładu) jest jedynie kwestią faktu, co oczywiście nie oznacza, że przyłączone urządzenie staje się własnością przedsiębiorcy.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 26 lutego 2003 r., II CK 40/02, z dnia 13 maja 2004 r., III SK 39/04, oraz z dnia 3 grudnia 2004 r., IV CK 347/04, sformułowanie art. 49 k.c. „wchodzą w skład przedsiębiorstwa” nie oznacza, że właścicielowi przedsiębiorstwa musi przysługiwać względem urządzeń, o których mowa w tym przepisie, prawo własności. Podobne zapatrywanie dominuje w nauce prawa, w skład przedsiębiorstwa wchodzić może bowiem nie tylko prawo własności, lecz także inne prawa rzeczowe lub obligacyjne. Z punktu widzenia realizacji zadań przedsiębiorstwa istotne znaczenie ma natomiast zapewnienie właścicielowi przedsiębiorstwa możliwości gospodarczego wykorzystania urządzeń wymienionych w art. 49 k.c., a nie charakter przysługującego mu prawa. W skład przedsiębiorstwa wchodzą zatem także te

urządzenia, w stosunku do których jego właścicielowi przysługuje inne niż własność prawo rzeczowe, a nawet prawo obligacyjne, jeżeli zapewniają mu możliwość korzystania z omawianych urządzeń (np. użytkowanie, najem czy leasing). Za przyjęciem takiej koncepcji przemawia także – jak trafnie podniesiono w nauce – wzgląd na potrzeby obrotu i konieczność uelastycznienia jego ram prawnych, pozwala ona bowiem przyjąć, że w ramach sieci eksploatowanej przez jedno przedsiębiorstwo mogą funkcjonować instalacje należące do różnych właścicieli.

Z przedstawioną wykładnią korespondują rozwiązania przyjęte przez ustawodawcę w Prawie energetycznym, a także w ustawie z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Z definicji sieci zawartej w art. 3 pkt 11 Pr. energetycznego nie wynika, że instalacje służące do przesyłania lub dystrybucji paliw lub energii muszą być zawsze własnością przedsiębiorstwa energetycznego, przeciwnie, można przyjąć, że instalacje te należą do przedsiębiorstwa energetycznego, jeżeli wchodzą w jego skład w rozumieniu art. 49 k.c. Oznacza to, że wejście tych instalacji w skład przedsiębiorstwa energetycznego jest kwestią faktu oraz że przedsiębiorstwu temu może przysługiwać do nich inny niż własność tytuł prawny. W definicji zawartej w art. 2 pkt 7 u.z.z.w. ustawodawca odwołał się z kolei do kryterium posiadania, stwierdzając, że chodzi o przewody wodociągowe lub kanalizacyjne wraz z uzbrojeniem i urządzeniami, będące w posiadaniu przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego. Odwołanie się do tego kryterium oznacza, że ustawodawca nie przesądził kwestii własności sieci, co pozostaje w zgodzie z wykładnią art. 49 k.c., według której wejście przewodów w skład przedsiębiorstwa jest tylko kwestią faktu, nie stanowi jednak o tytule prawnym do tych urządzeń.

Jak dostrzeżono w doktrynie, w sytuacji, w której instalacje wchodzące w skład przedsiębiorstwa nie muszą być jego własnością, zachodzi niebezpieczeństwo zdekomponowania integralności sieci w drodze powództwa windykacyjnego, do czego może dojść przykładowo w razie przewidzianego w art. 709^{13} § 2 k.c. wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym i zażądania zwrotu przedmiotu leasingu. Takiemu niebezpieczeństwu można jednak – mimo braku stosownych regulacji – zapobiec przez ograniczenie praw właściciela przyłączonych urządzeń na podstawie klauzuli społeczno- gospodarczego

przeznaczenia prawa własności tych urządzeń (art. 140 k.c.). Można przyjąć, że z chwilą przyłączenia określonego urządzenia do sieci dochodzi do zmiany społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa własności tego urządzenia, wskutek czego możliwość dokonywania względem niego dyspozycji faktycznych jest ograniczona.

Przepis art. 49 k.c. – o czym była mowa – stwarza jedynie wyjątek od przewidzianej w art. 48 i 191 k.c. zasady *superficies solo cedit* i nie dotyczy kwestii przejścia własności wymienionych w nim urządzeń na rzecz przedsiębiorstwa. Kwestia własności urządzeń przyłączonych do sieci przedsiębiorstwa, które przed ich połączeniem z siecią nie należały do przedsiębiorstwa, w skład którego wchodzi sieć, nie przedstawia się jednak jednoznacznie.

W sytuacji, w której do sieci należącej do określonego przedsiębiorstwa podłączona zostaje sieć należąca do innego przedsiębiorstwa, dokonane połączenie pozostaje bez wpływu na własność przyłączonych instalacji, ponieważ obie sieci są składnikiem odrębnych przedsiębiorstw; ustalenia wymaga jedynie przebieg granicy między obu sieciami.

Skutki przyłączenia do sieci urządzeń, które wcześniej stanowiły – zgodnie z art. 48 i 191 k.c. – część składową nieruchomości lub – w braku trwałego związania z nieruchomością czy przesłanek z art. 47 § 2 k.c. – odrębne rzeczy ruchome, są uzależnione od stopnia ich związania z instalacją. Jeżeli urządzenia te zostają tak dalece związane z instalacją należącą do sieci, że spełniają określone w art. 47 § 2 k.c. warunki do uznania ich za część składową, wówczas z chwilą połączenia uzyskują status części składowej tej instalacji. Trzeba przy tym podkreślić, że chodzi o część składową instalacji, a nie przedsiębiorstwa, gdyż w prawie cywilnym pojęcie „części składowej przedsiębiorstwa” nie istnieje. Jeżeli wspomniane urządzenia stają się częścią składową instalacji, dotychczasowy właściciel traci ich własność na rzecz właściciela instalacji, do której zostały one przyłączone, czyli na rzecz przedsiębiorcy sieciowego. Jeżeli natomiast nie dochodzi do tak ścisłego związania z instalacją, że przyłączane urządzenia uzyskują przymiot części składowej, wówczas – mimo połączenia z siecią należącą do przedsiębiorstwa – pozostają one własnością dotychczasowego właściciela.

O tym, jaki tytuł prawny do przyłączonych urządzeń będzie przysługiwał w takim wypadku przedsiębiorcy sieciowemu, zdecyduje umowa stron, a jeżeli do jej zawarcia nie dojdzie, właściciel przedsiębiorstwa sieciowego będzie jedynie posiadaczem przyłączonych urządzeń. Decydujące znaczenie dla określenia własności omawianych urządzeń ma zatem stopień ich fizycznego i funkcjonalnego powiązania z siecią należącą do przedsiębiorstwa. Stwierdzenie, czy w konkretnym wypadku spełniona została przesłanka określona w art. 47 § 2 k.c., wymaga ustalenia znaczenia przyłączonego urządzenia dla istniejącej instalacji. Jeżeli odłączenie urządzenia od instalacji uniemożliwia jej prawidłowe funkcjonowanie, czyli prowadzi do jej istotnej zmiany, urządzenie takie – choćby nie było wcześniej własnością właściciela instalacji należącej do sieci – z chwilą przyłączenia do sieci staje się częścią składową tej instalacji. Urządzenia, których odłączenie nie powoduje zakłóceń w funkcjonowaniu sieci, zachowują natomiast odrębność prawną.

Jak trafnie zauważono w doktrynie, szczególnie skomplikowany jest status prawny tzw. przyłączy, czyli urządzeń służących do przyłączania do sieci instalacji wewnętrznych, będących przed przyłączeniem własnością np. producentów energii czy odbiorców finalnych. Przyłącze spaja dwie odrębne całości prawne – instalację należącą do sieci, czyli instalację zewnętrzną, oraz instalację wewnętrzną. Granica między obu tymi instalacjami jest zarazem granicą własności urządzeń między właścicielem instalacji należącej do sieci a podmiotem do niej przyłączonym. Przyłącze jest z kolei elementem łączącym te dwie odrębne całości, silnie związanym fizycznie i funkcjonalnie z instalacją zarówno zewnętrzną, jak i wewnętrzną. Z tej właśnie przyczyny trudno ustalić, czy przyłącze z chwilą jego przyłączenia do sieci staje się częścią składową instalacji zewnętrznej, czy też pozostaje częścią składową instalacji wewnętrznej.

Trzeba przypomnieć, że do dnia 1 czerwca 1984 r., czyli do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o gospodarce energetycznej, kwestia własności przyłączy regulowana była w aktach wykonawczych do obowiązujących uprzednio ustaw z dnia 4 lipca 1947 r. o planowej gospodarce energetycznej (Dz. U. Nr 52, poz. 271 ze zm.) i z dnia 30 maja 1962 r. o gospodarce paliwowo – energetycznej (Dz. U. Nr 32, poz. 150 ze zm.). Zgodnie z § 9 przepisów o dostawie

i użytkowaniu energii, stanowiących załącznik Nr 4 do zarządzenia Ministra Energetyki z dnia 19 lipca 1952 r. w sprawie warunków dostawy energii elektrycznej przez przedsiębiorstwa energetyki zawodowej (M.P. z 1952 r. Nr A – 75, poz. 1201 ze zm.), urządzenia energetyczne, nawet wybudowane kosztem odbiorcy, przechodziły na własność Państwa z chwilą upływu okresu przewidzianego na zużycie tych urządzeń. Według zaś § 18 ust. 1 powoływanego już zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 24 sierpnia 1964 r., urządzenia przyłącza i odcinki sieci, bez względu na to, czyim kosztem zostały wykonane, stanowiły własność Państwa i przechodziły w zarząd i użytkowanie zarządzającego wspólną siecią. Z dniem 1 czerwca 1984 r. zarządzenie z 24 sierpnia 1964 r. utraciło moc, a status prawny urządzeń przyłącza i odcinków wspólnej sieci – zgodnie z uchwałą Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 1991 r., W 4/91 – poddany został przepisom kodeksu cywilnego.

Analizując status prawny przyłącza po dniu 1 czerwca 1984 r., trudno uznać je za część składową instalacji wewnętrznej odbiorcy, skoro służy połączeniu tej właśnie instalacji z siecią przedsiębiorstwa, a przy tym zwykle wykracza poza granice nieruchomości odbiorcy. W tej sytuacji należy przyjąć, że przyłącze jest odrębną rzeczą ruchomą, która wchodzi w skład sieci. Uznanie przyłącza za urządzenie podlegające art. 49 k.c. oznacza natomiast, że strony zawierające umowę o przyłączenie do sieci mogą ukształtować tytuł prawny właściciela przedsiębiorstwa do korzystania z tego urządzenia w sposób odpowiadający ich interesom.

Trzeba zauważyć, że szczegółowe regulacje dotyczące urządzeń wskazanych w art. 49 k.c., przyjęte przez ustawodawcę w Prawie energetycznym, korespondują z przedstawioną wykładnią powołanego przepisu, czego przykładem może być art. 7 ust. 2, stanowiący, iż umowa o przyłączenie do sieci powinna zawierać m.in. postanowienia określające miejsce rozgraniczenia własności sieci przedsiębiorstwa energetycznego i instalacji podmiotu przyłączanego. Podobne regulacje zawierają przepisy § 9 pkt 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 6 kwietnia 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci gazowych, ruchu i eksploatacji tych sieci (Dz. U. Nr 105, poz. 1113), § 6 ust. 3 pkt 2, § 7 ust. 3 pkt 2, § 8 ust. 4 pkt 2 i § 10 pkt 5

rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 30 czerwca 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci ciepłowniczych oraz eksploatacji tych sieci (Dz. U. Nr 167, poz. 1751) oraz § 9 pkt 8 rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 20 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych, ruchu i eksploatacji tych sieci (Dz. U. z 2005 r. Nr 2, poz. 6). Przepisy te przyznają decydujące znaczenie postanowieniom umowy o przyłączenie do sieci, co oznacza, że nie zakładają automatycznego przejścia własności przyłączonych urządzeń na własność właściciela sieci, do której zostały przyłączone.

Również szczegółowe regulacje dotyczące przyłączy zawarte w przepisach § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 6 kwietnia 2004 r. (Dz. U. Nr 105, poz. 1113), § 2 pkt 8 rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 30 czerwca 2004 r. (Dz. U. Nr 167, poz. 1751) oraz § 2 pkt 8 rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 20 grudnia 2004 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 2, poz. 6) harmonizują z przedstawionym wyżej statusem prawnym tych urządzeń. Przepisy te potwierdzają fakt przynależności przyłącza do sieci, a tym samym do urządzeń objętych treścią art. 49 k.c., co z kolei pozwala na uznanie przyłącza za rzecz ruchomą i ukształtowanie przez strony jego statusu prawnego w umowie o przyłączenie do sieci. Tak można zakwalifikować również przyłącza kanalizacyjne i wodociągowe, gdyż definicje zawarte w przepisach art. 2 pkt 5 i 6 u.z.z.w. nie określają własności tych urządzeń.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że status prawny przyłączonych do sieci urządzeń objętych treścią art. 49 k.c. zależy od tego, czy stają się one częścią składową instalacji należącej do przedsiębiorstwa. W razie odpowiedzi twierdzącej, urządzenia te tracą swoją odrębność i stają się własnością właściciela instalacji. W razie odpowiedzi przeczącej, stanowią odrębne rzeczy ruchome i o ich własności zdecydować mogą strony umowy o przyłączenie. W braku umowy pozostają własnością dotychczasowego właściciela.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 61 ust.1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale.